

Sygn. akt I ACa 1449/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	St. sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. B.**

przeciwko **T. B. (1), T. B. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki Z. B. i pozwanego T. B. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 kwietnia 2015 r. sygn. akt IX GC 523/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„powództwo oddala”;

2. oddala apelację powódki;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego T. B. (1) kwotę 2 383zł (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt trzy złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego .

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1449/15

UZASADNIENIE

Powódka Z. B. wniosła jako wspólnik spółki cywilnej wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych T. B. (1) i T. B. (2) wspólników spółki cywilnej kwoty 208.172,50 zł z ustawowymi odsetkami od 18 października 2010 roku. Podała,

że jest to jej udział w zysku spółki za okres od 1 stycznia 2004r. do rozwiązania spółki w dniu 31 grudnia 2009r., a którego to zysku nie otrzymała.

Pozwani T. B. (1) i T. B. (2) wnieśli o oddalenie powództwa. Podnieśli, że powódka otrzymała należny jej udział w zysku. Każdy ze współników miał możliwość swobodnego dysponowania kontem firmowym i gotówką w kasie firmy.

W toku postępowania powódka cofnęła pozew w zakresie kwoty 57.190 zł i Sąd w tym zakresie postępowanie umorzył.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 47.645 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2010 roku i oddalił żądanie zapłaty kwoty 103.336,81 zł z odsetkami oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania. Nadto nakazał Sąd ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie z roszczenia zasądzonego w p.I koszty sądowe 5.167 zł oraz od pozwanych koszty sądowe w kwocie 2.383 zł.

Ustalił Sąd następujący stan faktyczny:

W dniu 15 czerwca 1993 roku powódka wraz z mężem i synami założyła spółkę cywilną, której celem było prowadzenie piekarni. Każdy współnik miał udział w zyskach i stratach 25%. Kiedy udział w spółce wypowiedział mąż powódki, strony aneksem ustalił, że udział powódki w zyskach i stratach wynosił będzie 34%, a udziały jej synów po 33%.

W styczniu 2007 roku powódka zawarła z pozwanymi i byłym mężem umowę najmu lokalu kawiarnianego i garażu, w których zamierzała prowadzić kawiarnię. Umowę zawarto na 10 lat, a wysokość czynszu ustalono na 1.444,40 zł miesięcznie. Powódka czynszu nie płaciła, o czym powiadomiła pozwanych pismem z 30 marca 2007 roku. (w tym czasie toczyło się zniesienie współwłasności nieruchomości stron zakończone postanowieniem z 2 lutego 2012 roku). Od tego czasu powódka nie otrzymywała udziału w zysku oraz nie uczestniczyła w działalności piekarni.

Ustalił Sąd, że za lata 2007 – 2009 dochód przypadający na powódkę wg deklaracji (...)wyniósł 83.645,39 zł. Zeznania podatkowe za powódkę sporządzało biuro rachunkowe, z którego usług korzystała piekarnia, powódka zaś podpisywała dokumenty przygotowane przez księgową. W 2006 roku powódka nie udała się do biura by podpisać zeznanie podatkowe za 2005 roku, telefonicznie natomiast wyraziła zgodę by zeznanie za nią podpisała pracownica biura M. M.. W 2007 roku powódka złożyła zawiadomienie o przestępstwie w postaci sfalszowania jej podpisu, a M. M. została prawomocnie skazana za sfalszowanie podpisu powódki na deklaracji (...)

Pismem z dnia 12 maja 2007 roku powódka zażądała od pozwanych zapłaty kwoty 142.560 zł tytułem wynagrodzenia za trzy lata wstecz za korzystanie z nieruchomości, na której była prowadzona piekarnia stron. Nieruchomość była współwłasnością powódki i jej byłego męża. Powódka żądała połowy rynkowej stawki czynszu pomniejszoną o 34% (udział powódki w spółce stron prowadzącej piekarnię).

Pismem z dnia 2 czerwca 2009 roku powódka wypowiedziała swój udział w spółce na dzień 31 grudnia 2009 roku i zażądała rozliczenia spółki za ostatnie pięć lat przez niezależnego księgowego. W czerwcu 2010 roku powódka zawiadomiła pozwanych do próby ugodowej, twierdząc, że od początku działalności spółki nie otrzymywała wypłat z zysku.

Stan faktyczny uznał Sąd Okręgowy za niesporny za wyjątkiem okoliczności czy powódka wyraziła telefonicznie zgodę na podrobienie jej podpisu na zeznaniu podatkowym. Uznał Sąd za niewiarygodne w tym zakresie twierdzenia powódki.

W tak ustalonym stanie faktycznym uznał Sąd, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Do końca 2006 roku strony nie spierały się o podział zysków. Przy jego podziale współnicy kierowali się nie postanowieniami umowy, ale każdorazowo ustalali ile komu należy wypłacić. Postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie jakie sumy powódka otrzymała, jednakże nie była to stała suma 1.000 zł miesięcznie (jak twierdziła powódka cofając częściowo pozew), ani stała suma 2.000 zł miesięcznie (uznana za ustaloną w uzasadnieniu postanowienia znoszącego współwłasność k.1900). Wspólnicy różnie przyczyniali się do prowadzenia spraw spółki, wspominał Sąd pobyt w

zakładzie karnym jednego ze współników, a zatem jego dłuższą nieobecność, wskazał też, że również sama powódka sprawami piekarni zajmowała się z różnym zaangażowaniem. Np. sama sprzedawała pieczywo, ale zdarzały się jej także okresy dłuższej nieobecności.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji brak stałego podziału obowiązków między współników oraz wypłaty z zysku niepowiązane ściśle z określonym w umowie udziałem w zyskach świadczą, iż strony dokonywały wypłat z zysku stosownie do zaangażowania współników w sprawy spółki oraz potrzeb. W spółce matki z synami uzależnianie wypłat z zysku od potrzeb, a nie wg umówionego udziału, jest normalne. Zatem dzieląc się zyskiem strony za każdym razem zawierały w istocie ugodę co do podziału zysku. Wedle powódki dopiero gdy odkryła, że jej podpis został sfalszowany zainteresowała się deklaracjami podatkowymi i odkryła prawdziwą wysokość zysków. Zdaniem Sądu jednak brak było podstaw do przyjęcia, że pozwani wprowadzali ją w błąd co do wysokości zysku. Dlatego powódka nie ma podstaw by żądać podziału zysku za okres do 31 grudnia 2006r., gdyż podział ten został już dokonany za zgodą powódki.

Przysługuje natomiast powódce udział w zysku za okres od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2009 roku w wysokości wynikającej z deklaracji (...), tj. 83.645 zł.

Od 1 stycznia 2007 roku powódka nie otrzymywała już wypłat z zysku, bowiem miała na własny rachunek prowadzić kawiarnię, jednakże powódka ograniczyła żądanie o 1.000 zł za każdy miesiąc począwszy od 2004 roku do 2009 roku i w tym zakresie Sąd postępowanie umorzył. Powódce przysługuje więc kwota 47.645 zł (83.645 – 36.000).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 113.1 i 2 u.k.s.c. Koszty pomiędzy stronami rozliczył Sąd na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od wyroku złożyła powódka i pozwany T. B. (1).

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami oraz zniósł koszty pomiędzy stronami.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, a to:

a/ art. 867 kc w związku z zapisami umowy spółki cywilnej poprzez przyjęcie, że strony comiesięcznie modyfikowały wysokość przysługującego im zysku w postaci „ugód zawieranych pomiędzy współnikami”, mimo iż w umowie spółki cywilnej podział zysku jest oznaczony procentowo,

b/ art. 868 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż strony dokonywały comiesięcznego rozliczenia zysku, a tym samym iż na dzień rozwiązania umowy spółki właściwie cały zysk został rozliczony i wypłacony,

c/ art. 6 kc poprzez jego pominięcie przy ocenie twierdzeń i zeznań składanych przez pozwanych, na których spoczywał ciężar dowodu co do tego, że powódce zostały wypłacone wszystkie wynikające z rocznych sprawozdań – deklaracji podatkowych zyski,

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dowolne ustalenie, że strony dokonywały rozliczeń zysków, jakie przynosiła spółka, zaś sposób i zasady tych rozliczeń były różne w latach 2004 – 2006 oraz 2007 – 2009, mimo iż żadna ze stron nie stawiała takiej tezy, ale też z zeznań obu stron wynika, iż nie było żadnej cezurę pomiędzy tymi okresami,

- naruszenie przepisów postępowania, a to przepisu art. 233 kpc poprzez poczynienie istotnych braków w ocenie poszczególnych zeznań zarówno stron jak i przesłuchanych w sprawie świadków.

Wniosła powódka o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez solidarne zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 103.336,81 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2010 roku do dnia zapłaty oraz solidarne zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany T. B. (1) zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisów o rozliczeniu wspólnika tj. powódki, która samowolnie wystąpiła ze spółki, a do chwili wystąpienia czynnie uczestniczyła w jej działalności, reprezentując spółkę we wszelkich czynnościach prawnych, w tym handlowych i zatrzymywaniu skrycie pozyskiwanych środków finansowych bez rozliczania ze wspólnikami na co dzień,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a/ art. 230 kpc w zw. z art. 231 § 1 kpc poprzez błędną ocenę materiału dowodowego tj. dokonanie ustaleń na podstawie dowodów tylko jednej ze stron oraz ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie,

b/ art. 233 kpc poprzez swobodną, wręcz dowolną i wybiórczą ocenę dowodów oraz podstawy prawnej wskazanej pozwem i na rozprawie oraz w zaskarżonym wyroku, a w szczególności pozostawienie bez uwzględnienia przywołanych jedynie w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku wartości środków trwałych przejętych przez powódkę i tylko ją obciążających w kwocie 39.395 zł, rozliczeń remanentowych z dnia 31 grudnia 2009 roku, a nadto rozliczeń czynszu należnego pozwanym z umowy najmu lokalu zawartej 2 stycznia 2007 roku przez powódkę z pozwanymi, poczynając wedle ustaleń Sądu Okręgowego w latach 2004 do 2009 i pominięcie ich przy ferowaniu wyroku,

c/ art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 361 kpc poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku tj. braku wskazania przyczyn, dla których Sąd odmówił zeznaniom pozwanych wiarygodności, natomiast uwzględnienie w całej rozciągłości jako wiarygodnych zeznań powódki, która wielokrotnie zmieniała zarówno swe żądania jak i wyjaśnienia, pozostające w oczywistej sprzeczności z zebranymi dowodami w sprawie.

Wniósł pozwany o dopuszczenie dowodu z akt sprawy Sądu Okręgowego w Krakowie II Ca 174/12 oraz prawomocnego postanowienia w tej sprawie z dnia 26 listopada 2014 roku na okoliczność dokonanych tam rozliczeń w tym rozliczenia pożytków i ciężarów, w tym jednoznacznego ustalenia, że strony wzajemnie zarzekły się roszczeń z tytułu pożytków i ciężarów przez powódkę z pozwanymi. Ostatecznie domagał się pozwany zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna, aczkolwiek z przyczyn nieco innych niż wskazywane, natomiast apelacja powódki podlega oddaleniu w całości.

Na wstępie wskazać należy, że okolicznością, która ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia jest niesporny fakt, że spółka istniała do końca 2009 roku, bowiem na dzień 31 grudnia 2009 roku tak powódka jak i pozwani wypowiedzieli swoje udziały. Zatem z dniem 31 grudnia 2009 roku spółka uległa rozwiązaniu.

Zgodnie bowiem z art. 868 § 1 kc wspólnik może żądać podziału i wypłaty zysków dopiero po rozwiązaniu spółki. Jeżeli zaś spółka została zawarta na czas dłuższy, wspólnicy mogą żądać podziału i wypłaty zysków z końcem każdego roku obrachunkowego (§ 2).

Zasadą jest zatem, wynikającą z wyżej wymienionego przepisu, że każdy ze wspólników może żądać dokonania podziału i wypłaty zysku dopiero po rozwiązaniu spółki, a możliwość zgłoszenia takiego żądania w odniesieniu do poszczególnych okresów obrachunkowych jest wyjątkiem. Jednakże warunkiem istnienia takiego żądania jest funkcjonowanie umowy spółki zawartej na dłuższy czas.

Spółka, której wspólnikami były strony należała do kategorii spółek zawartych na czas dłuższy jednakże istniała tylko do końca 2009 roku, zatem podział i wypłata zysków może nastąpić tylko na podstawie art. 868 § 1 kc wg regul określonych w art. 875 kc.

W przypadku rozwiązania spółki do wspólnego majątku wspólników stosuje się uregulowania zawarte w art. 875 kc. A zatem od chwili rozwiązania spółki do wspólnego majątku wspólników stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych, z uwzględnieniem uregulowań zawartych w dalszej części art. 875 kc. Odpowiednie zastosowanie przepisów o współwłasności oznacza, że do chwili dokonania podziału majątku wspólników przysługują im pożytki i inne przychody z majątku powstałe po rozwiązaniu spółki. Wskazać też należy, że w zakresie jaki nie jest odrębnie unormowany w § 2 i 3 art. 875 kc do podziału majątku wspólnego mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zniesieniu współwłasności. Oznacza to, że dopóki istniała spółka powódka mogła wystąpić z dochodzonym w tej sprawie żądaniem, od chwili zaś rozwiązania spółki mogła swoich należności dochodzić tylko w nieprocesowym postępowaniu likwidacyjnym spółki. Z chwilą bowiem rozwiązania spółki zmieniają się stosunki prawne pomiędzy wspólnikami zgodnie z art. 875 kc. Kodeks cywilny nie zawiera przepisów regulujących postępowanie likwidacyjne spółki. Wymieniony przepis odsyła do odpowiedniego zastosowania przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 210-220 k.c.), w tym także do przepisów o zniesieniu współwłasności. Zatem każdy ze wspólników rozwiązanej spółki cywilnej ma prawo domagać się sądowego podziału majątku wspólnego po rozwiązaniu spółki cywilnej. Odpowiednie zastosowanie znajdą też zatem przepisy prawa procesowego o zniesieniu współwłasności, a zwłaszcza art. 618 kc. A zatem w postępowaniu o podział majątku wspólnego wspólników sąd rozstrzyga także o nierozpoznanych prawomocnie żądaniach wspólników z tytułu udziału w zyskach spółki (§ 1), a z chwilą wszczęcia takiego postępowania odrębne postępowanie w sprawach, w których zgłoszono takie żądanie, jest niedopuszczalne (§ 2 zd. pierwsze). Należy zatem uznać, że określone w art. 868 kc żądanie wypłaty zysków wygasa z chwilą rozwiązania spółki, jako żądanie, które może być dochodzone przed sądem odrębnie, przed rozwiązaniem spółki i podziałem majątku wspólnego jej dotychczasowych wspólników. Przyjęcie, że po rozwiązaniu spółki byli wspólnicy mogą przeciwko sobie występować oznaczałoby obejście przepisu art. 875 kc. Zatem z chwilą rozwiązania spółki cywilnej rozliczenie wspólników obejmuje także podział i wypłatę ewentualnych zysków za poprzednie okresy jej działalności (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 września 1996 r. III CZP 98/96).

W niniejszym postępowaniu powódka jednoznacznie wskazywała i domagała się wyłącznie wypłaty jej zysku jaki spółka osiągnęła od 2004 – 2009 roku. Określając wysokość żądania opierała się tylko na zeznaniach podatkowych ze wskazanych lat. Nie sposób z żądania powódki i podnoszonych przez nią twierdzeń wysnuć wniosku, że powódka domaga się rozliczenia i podziału majątku spółki, a wręcz przeciwnie koncentruje się tylko na wypłacie zysku.

Tymczasem z okoliczności sprawy, a zwłaszcza z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie w sprawie I Ns 128/07/P o podział majątku dorobkowego małżonków Z. i T. B. (2) oraz zniesienie współwłasności nieruchomości wynika, np., że strony przynajmniej częściowo podzieliły się wyposażeniem piekarni. Już tylko to oznacza, że z pewnością rozliczenie i podział majątku spółki nie ogranicza się tylko do rozliczenia zysku. Powódka natomiast nawet nie wspomina o pozostałym majątku spółki.

Wobec powyższego należy uznać, że powódce przysługuje tylko prawo do żądania podziału majątku spółki i z wnioskiem o podział może wystąpić w postępowaniu nieprocesowym, nie ma zaś po jej stronie odrębnego roszczenia o zapłatę należnej jej części zysku, zatem jej żądanie na uwzględnienie nie zasługuje.

Już tylko ta okoliczność jest przesądzająca o rozstrzygnięciu sprawy.

Na marginesie tylko wskazać należy, że nie ma racji pozwany, iż podział majątku spółki nastąpił w postępowaniu o podział majątku dorobkowego małżonków i zniesienie współwłasności nieruchomości, takie rozliczenie bowiem w tym postępowaniu nie mogło zostać dokonane.

Ustalenie, że strony modyfikowały w stosunku do umowy wysokość należnego zysku w świetle powyższych uwag jest bez znaczenia, skoro sprawa nie dotyczy podziału majątku spółki, a roszczenia, które samodzielnie powódce nie przysługuje.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Na podstawie art. 378 § 2 kpc Sąd z urzędu rozpoznał sprawę także na rzecz pozwanego T. B. (2), który wyroku nie zaskarżył, bowiem obowiązki będące przedmiotem zaskarżenia są im wspólne jako wspólnikom spółki cywilnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Struzik SSA Teresa Rak